Łódź, 3|V 1912 r.

Rok XV.

№ 102.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 3 maja 1912 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. Znal. Krz. św.
Sob. św. Floryana M.
Niedz. św. Piusa P.
Pon. św. Jana Ap.
Wt. św. Domicelii P.
Śr. św. **Stanisława B.**
Czw. św. Grzegorza Naz.

Wschód sł. godz. 4 m. 28
Zachód sł. godz. 7 m. 26
Dług. dnia godz. 14 m. 58
Przybyło d. godz. 7 m. 26

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcya
w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) **6.10 6.40**, h) **8.45.**

Przychodzą do Łodzi: i) **4.40**, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.15, **l) 1.00**, m) 4.35, n) 5.15, o) **8.08**, p) **11.00**, 8.55, **6.20, 10,00.**

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, **6.13**; **do Warszawy** o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12,22, 5.20; **9.50**; **z Warszawy** o g. 12.14, 4.26, **6.03.**

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi **6.55.** Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluszek 1.11, przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), j), k), m), o), r) i bez liter zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), są w bezpośredniej komunikacyi Warszawa-Łódź, z pociągu h) jest komunikacya z Warszawą.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), i bez liter sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze st. Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.

Pociągi bez liter nie obowiązuje połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

Laura i Filon.

Już miesiąc zeszedł, psy się uśpiły,
Ptactwo po gniazdach się chowa,
Pewnie mnie czeka mój Filon miły,
Z flaszką koniaku Szustowa. 1225

Sytuacya w Delegacyach.

Dzienniki, omawiając exposé ministra spraw zagranicznych, stwierdzają konserwatywny i pokojowy charakter polityki hr. Berchtolda. Jako bardzo znaczący, podnoszą dzienniki ustęp expose poświęcony Francyi, który odznacza się szczególną serdecznością. Porozumienie i przyjaźń austryacko-francuska mają ważne znaczenie dla ogólnej polityki, ze względu na to, że Francya, będąc sojuszniczką Rosyi, ma zgodne zapatrywania co do polityki wschodniej z monarchią austryacko-węgierską, przez co możliwość starcia między Austryą a Rosyą, jeszcze bardziej się zmniejszyła.

Zresztą stwierdzają dzienniki, że hr. Berchtold widocznie usilnie stara się zatrzeć wszelkie różnice i kontrowersye, jakie jeszcze pozostały między Austryą a Rosyą z czasów aneksyjnych i nawiązać między obu państwami serdeczniejsze stosunki.

We czwartek rozpoczęła się w delegacyi austryackiej jak i węgierskiej, dyskusya nad prowizoryum wojskowem, która przybrała szersze rozmiary. Wprawdzie, jak się zdaje do zamierzonej enuncyacyi w sprawie chorwackiej nie przyjdzie, jednak mimo to sprawa chorwacka wybitne zajmie miejsce w dyskusyi delegacyjnej. Dwaj członkowie delegacyi polacy wezmą w tej dyskusyi udział.

W środę wieczorem odbyła się narada prezydyum Koła polskiego z polskimi członkami delegacyi. Na naradzie tej ułożono treść przemówień delegatów polskich i ustalono kwestye, jakie mają być w dyskusyi poruszone, między innemi domaganie się skuteczniejszej ochrony emigrantów polskich.

W delegacyi węgierskiej dyskusya będzie jeszcze bardziej ożywiona. Na pierwszym planie stanie wniosek o votum nieufności dla ministra wojny Auffenberga, który zgłosi partya Kossutha. Poseł Desy umotywuje ten wniosek argumentami z mowy hr. Tiszy, wygłoszonej przed kilku tygodniami w Budapeszcie. Partya pracy znajdzie się zatem przy głosowaniu nad tym wnioskiem w kłopotliwem położeniu. Zdaje się, że wielka część partyi rządowej wstrzyma się od głosowania, mimo to jednak wniosek ten nie uzyska większości, ponieważ wszyscy członkowie Izby magnatów głosować będą przeciw temu wnioskowi.

Interpelacya w Dumie

w sprawie wypadków leńskich.

(Podług telegr. A. P. T.).

Na wieczornem posiedzeniu przewodniczy Rodzianko.

W loży ministrów znajduje się minister handlu i przemysłu.

Na porządku dziennym znajduje się omawianie wyjaśnień rządu w sprawie interpelacyi o wypadki leńskie.

Hrabia Uwarow analizuje mowy ministrów spraw wewnętrznych i handlu. Mówca dochodzi do wniosku, że minister spraw wewnętrzgych nieprawidłowo scharakteryzował strajk leński, jako polityczny.

Uważając strajk ten bezwarunkowo za ekonomiczny, mówca uważa, że winowajcą jego jest towarzystwo leńskie i oświadcza, że odpowiedź kierowników tego t-wa powinna być wysłuchana nie tutaj, lecz na ławie oskarżonych. W wyjaśnieniu swojem minister popełnił błąd olbrzymi; zamiast tego, by otwarcie wyjaśnić z mównicy Dumy rzeczywiste okoliczności wypadków leńskich, — dążył on tylko do usprawiedliwienia swych podwładnych.

Mówca uważa za rzecz nadzwyczaj ważną stwierdzić, czy nie byli zabijani strajkujący robotnicy wystrzałami w plecy. Ostatnie słowa ministra; „Tak było i tak będzie nadal” zmuszają przedstawicieli narodu, jeśli oni są istotnie wyobrazicielami sumienia narodu, oświadczyć głośno, jasno i kategorycznie;

— Nie, panie ministrze, nadal tak nie będzie! (oklaski na lewicy).

Markow II uważa, że dnia 17 z. m. mała armia wykonała tylko swój ciężki, lecz święty obowiązek. Żołnierze obowiązani byli strzelać i, jak zupełnie słusznie powiedział minister spraw wewnętrznych, w takich warunkach strzelać będą zawsze. To, co zaszło 17 z. m. żadnego powodu do wnoszenia interpelacyi nie daje. Władza policyjna przedsięwzięła wszelkie środki, aby tłum nie posuwał się naprzód. Jest winą samego tłumu, że trzeba było strzelać, aby uśmierzyć buntujący się motłoch. Było to zupełnie słuszne i we wszystkich kulturalnych krajach tak się robi i będzie robić. Dlaczego jednak robotnicy rosyjscy doszli do podnieconego buntowniczego stanu, z którego można ich było wyprowadzić tylko salwami?

Odpowiedź na to jest jedna — działalność t-wa leńskiego, którą październikowcy i kadeci starannie i wstydliwie przemilczają. To przemilczanie szczególnie jaskrawo ujawniło się w mowie Guczkowa — jak zwykle — słabej i nieciekawej. Październikowcy z Guczkowem na czele nie mogą podnieść głosu przeciwko giełdziarzom i wielkim kapitalistom, będącym właściwymi winowajcami katastrofy leńskiej. Łatwiej usprawiedliwić rotmistrza Tereszczenkowa, niż barona Gincburga i byłego ministra Timirazjewa. (Oklaski na prawicy).

Mówca oskarża o bezczynność ministeryum handlu, które starało się tylko dogodzić Gincburgowi, temu „zbirowi” żydowi i obrusza się na Timirazjewa, dzięki któremu niedługo nie można będzie dojść, gdzie się kończy minister, a gdzie się zaczyna aferzysta.

Makłakow stwierdza, że gdyby minister Makarow był nad Leną, postępowałby tak, jak Tereszczenkow; bez względu na okoliczności sprawy rząd jest winien temu, co zaszło. Pierwszym jego obowiązkiem było odbyć pokutę wobec przedstawicieli kraju. Rząd obowiązany był powiedzieć, że winni zostaną ukarani. Minister zdyskredytował z góry to, co ma powiedzieć o wypadkach generał-gubernator Kniaziew po dokonaniu śledztwa (oklaski na lewicy).

Minister handlu i przemysłu zaprzecza rozpowszechnionemu w prasie i wśród społeczeństwa przekonaniu, że pomiędzy wyjaśnieniami jego i ministra spraw wewnętrznych zachodzi sprzeczność zasadnicza; członkowie gabinetu przed wystąpieniem w Dumie, naturalnie, porozumieli się. Informacye ministra spraw wewnętrznych zakomunikowane zostały ministrowi handlu i odwrotnie.

Z polecenia prezesa rady ministrów minister upoważniony jest w sposób najbardziej katego-

ryczny oświadczyć Dumie, że rząd postanowił dokonać wszechstronnego, szczegółowego śledztwa w tej smutnej sprawie.

Jest rzeczą niezbędną wyjaśnić działalność wszystkich urzędników, którzy dotykali się tej sprawy, jak również ogólne stosunki ekonomiczne w kopalniach leńskich. (Oklaski na prawicy i w centrum). Rząd postanowił prosić Monarchę o pozwolenie postawienia tej sprawy jaknajszerzej i powierzenie jej wysoce poważanej, niezależnej i cieszącej się zaufaniem Monarszem osobie aby zapewnić śledztwu możliwą bezstronność (oklaski w centrum i na prawicy, — okrzyki „brawo”).

Wyniki tego śledztwa będą jaknajszerzej ogłoszone.

Co się tyczy czasu, w którym śledztwo będzie dokonane, to minister doskonale pojmuje niecierpliwość społeczeństwa, niemniej jednak oświadczyć musi, że rząd nie może przyśpieszyć sprawę, ponieważ obecnie komunikacya pomiędzy Irkuckiem a leńskim okręgiem jest przerwana.

W końcu minister oświadcza, że rząd w całości zgadza się z życzeniem Dumy, iż jest rzeczą konieczną prawodawcze unormowanie warunków mieszkaniowych i rozciągnięcia na Syberyę praw o ubezpieczeniu robotników od wypadków, chorób i niezdolności do pracy (długotrwałe oklaski w centrum i na prawicy).

Oblężenie w Choisy Le Roy.

Dzienniki paryskie otrębują zwycięstwo w Choisy-le-Roy artykułami sążnistymi, zajmującymi po dwie lub trzy kolumny druku. Pięćset przytem fotografij, zdjętych na miejscu oblężenia, ilustruje etapy bitwy. Widać na nich nagie trupy Duboisa i Bonnota, drgające ciało konającego zbrodniarza, niesione na noszach ze zniszczonego domu.

Gdy ciało jego wynoszono ze zburzonego garażu, tłum, naciskający zewsząd na policyantów, krzyczał rozgoryczony na zbrodniarzy; „Na śmierć ich, na śmierć”! Zwłaszcza kobiety cisnęły się do niesionego wołając; „Rozedrzeć go na kawałki!” Setki rąk wyciągnęły się ku związanemu, ciężko rannemu bandycie, zrywając z niego ubranie, bijąc po twarzy tak, że zanim zdołano otoczyć niesionego kordonem policyantów, twarz jego tworzyła jedną maskę krwawą.

Zwłoki Duboisa tłum rozdeptał prawie, mszcząc się jeszcze na nich za gwałty, popełniane przez niecną bandę.

—

W garażu znaleziono trzy brauningi, dwa pistolety automatyczne i kilka nabojów, pozatem zaś, w portfelu Bonnota mnóstwo wycinków z dzienników, opisujących czyny jego, fałszywe metryki i świadectwa, wreszcie wycinki z działu drobnych ogłoszeń rozmaitych dzienników, wskazujące, że bandyci porozumiewali się tą drogą.

—

Nietylko jednak w Paryżu oblężenie Bonnota i Duboisa wywołało tak wielkie wrażenie, bo i dzienniki londyńskie podają całe szpalty drobiazgowych opisów tego zajścia, porównywając je do pamiętnego oblężenia terorystów rosyjskich w dzielnicy londyńskiej Houndsditch.

Skutkiem bezpośrednim oblężenia w Choisy-le-Roy będzie jeszcze energiczniejsza i bezwzględniejsza walka z anarchią wogóle. „Skandaliczne i krwawe zajścia — pisze np. „Echo de Paris” — których byliśmy wczoraj świadkami, przekonywają chyba dostatecznie, że życie społeczne jest wogóle niemożliwe tam, gdzie wolno jest organizować się anarchistom”.

W tym samym duchu przemawia cała prasa paryska.

Z Górnego Szląska.

Z Górnego Szląska dochodzi znowu smutna i bolesna dla sprawy polskiej wiadomość. Oto w powiecie zabrskim (Zabrze), położonym w centrum tamtejszego okręgu przemysłowo-fabrycznego, nie wolno więcej odbywać polskich wieców i zgromadzeń publicznych, albowiem podług spisu ludności z 1910 pruska statystyka urzędowa nie doliczyła się tam 60 proc. polaków, a wiadomo, że wedle ustawy niemieckiej tylko w tych powiatach dozwolone są publiczne obrady w języku polskim, gdzie ludności polskiej jest co najmniej 60 proc.

Bytomskie dzienniki polskie, omawiając ten fakt podnoszą, że klęska ta jest gorszą od utraty kilku mandatów poselskich. I mają pod tym względem zupełną słuszność. Spis ludności z 11 maja 1908 roku wykazywał bowiem jeszcze taką liczbę ludności polskiej w tym powiecie, że władze pruskie nie mogły przystąpić do zastosowania tej strasznej ustawy. W przeciągu dwóch lat niespełna mamy tam niestety do zapisania tak znaczny ubytek polskości, że budzić on musi jak największe obawy i poważną troską przejmuje każdego polaka o przyszłość tej dzielnicy polskiej, w której niemczyzna w ostatnich kilku latach zaznacza tryumfalne pochody, a polskość cofa się krok za krokiem.

Nie ulega wątpliwości że przyczyniły się do tego nadużycia przy spisie ludności, ale nadużycia te miały niewątpliwie miejsce także w roku 1908, a jednak nie zdołały zredukować liczby polaków poniżej 60 proc. Nadużycia były tam zjawiskiem zwykłem i nie znikną tak prędko z widowni publicznego życia; z tem liczyć się należy. Już ostatnie wybory do parlamentu niemieckiego na Górnym Szląsku zgotowały nam bardzo przykrą i bolesną niespodziankę, bo pozbawiły nas jednego mandatu poselskiego i sprowadziły ubytek około 28,000 głosów polskich w porównaniu z wyborami w r. 1907, wzmacniając tem samem pozycyę niemców, a osłabiając w tym samym stopniu sprawę polską.

Na ten bolesny objaw zwracała uwagę cała prasą polska we wszystkich trzech zaborach. Obecnie nowa nas klęska spotyka. A pamiętać należy, że powiat zabrski należy do katolicko-zabrskiego okręgu, który w r. 1903 wybrał i wprowadził pierwszego posła do Koła polskiego. Radość z tego powodu była powszechną w całej Polsce, sprawa szląska była na ustach wszystkich i bardzo słusznie wskazywano na to, że ta nasza dzielnica Piastowska, którą niemcy przez długi szereg lat uważali już za pewną i niezdobytą swoją placówkę, budzi się do życia polskiego. Aż oto dziś, po kilku latach, taki przykry zawód i taka bolesna niespodzianka!

Stosunki na Górnym Szląsku są niezwykle skomplikowane, praca nad budzeniem poczucia świadomości narodowej w ludzie, od wieków oderwanym od pnia macierzystego, daleko trudniejsza, aniżeli w Księstwie Poznańskiem lub w Prusach Zachodnich. Przedewszystkiem polityka szkolna rządu pruskiego straszne czyni wyłomy wśród ludu polskiego, bo nierzadko się tam zdarza, że rodzice rozmawiać z sobą po polsku nie umieją i nawet w obcowaniu z własnymi rodzinami posługują się niemczyzną.

Ale ta okoliczność właśnie pobudzić powinna działaczów szląskich do tem większej czujności, do skupienia i wytężenia wszystkich sił około ratowania polskiej sprawy na Górnym Szląsku. Oby ostatnie wybory i bolesna świeżo sprawa w powiecie zabrskim, były pod tym względem nauką i przestrogą!

Szampańskie
LOUIS de BARY

O kolonistów polskich w Bośnii.

W sprawie kolonistów polskich w Bośnii udała się do wspólnego ministra skarbu deputacya, złożona z wiceprezydenta Germana, wiceprezesa Stapińskiego i radcy sekcyjnego Twardowskiego, oraz d-ra Gargasa i literata Koperskiego i wręczyła petycyę włościan polskich w Bośnii w sprawach kościelnych, szkolnych i ekonomicznych.

Minister Biliński oświadczył, że sprawa kościelna jest już załatwiona za pośrednictwem biskupa bośniackiego. Jedna parafia otrzymała już księdza polskiego, przysłanego przez arcybiskupa Bilczewskiego, a trzy inne parafie otrzymają duszpasterzy polskich, gdy zawakują u nich posady proboszczów.

Co się tyczy sprawy szkolnej, to niema ustawy, wymagającej wyłącznie nauki języka chorwackiego i serbskiego w szkołach. Jest tylko rezolucya sejmowa. Niema przeszkody — oświadczył minister — aby w gminach zamieszkałych przez polaków i w szkołach polskich zaprowadzono w I i II klasie naukę języka polskiego, jako wykładowego, a języka chorwackiego, jako obowiązkowego. W III zaś i IV klasie miałoby być naodwrót.

Co się tyczy spraw ekonomicznych, to minister ma nadzieję, że w krótkim czasie wszystkie żądania będą zaspokojone. Naczelnik obwodu w Banialuce Jakubowski, zamianowany został komisarzem dla spraw kolonistów. Minister ma nadzieję, że gdy za kilka tygodni przyjedzie do Bośnii, wszystkie żądania będą spełnione.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Swiętosława. Jutro Wieńczysława.

ZEBRANIA. Jutro mies. posiedz. członków Stow. majstrów przędzalniczych (Targowa 71) o godz. 8 w.— Zebr. sekcyi naucz. elementarnego, przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska nr. 5) o g. 8 w.

KLUB RZEMIEŚLNICZY. Jutro (w lok. Klubu, ul. Wólczańska nr. 23), inż. Lewenson wygłosi odczyt p. t. „Sen i marzenia senne”. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

„KOŁO PANIEN”. Jutro (w sali hotelu Manteufla) wieczornica na korzyść szwalni dla ubogich dziewcząt. Początek o godz. pół do 9 w.

„LIRA” (Widzewska 73). Jutro wieczornica dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. pół do 9 w.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZY” (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

WYSTAWA obrazów i rzeźb artystów M. Trębacza, J. Weinlesa i J. Gobowicza otwarta codziennie w Klubie rzemieślniczym (Wólczańska nr. 25).

WYSTAWA p. n. „Krajobraz Polski” (w gmachu Tow. kredytow. miejskiego, Srednia 19) otwarta codziennie.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Rozpuszczenie Dumy.** Jak się dowiadują „Birż. Wied.” rząd ma zamiar oznaczyć urzędownie termin rozpuszczenia Dumy na dzień 13 września.

Duma skończy swoje zajęcia w początkach czerwca, ale posłowie brać będą jeszcze pensyę przez całe lato.

(x) **Walka z gruźlicą.** Liga przeciwgruźlicza organizuje jutro w sobotę o godz. 8 wieczorem szereg odczytów p. t. „Walka z gruźlicą”. Mówić będą na temat ten: w jadalni T. A. Geyera (Piotrkowska 289) dr. Maybaum i dr. Tereszkowicz; w sali straży ogniowej (Mikołajewska 54) dr. Mittelstaedt i dr. Szoenaich; w sali „Talmud-Tory” (Srednia 46) dr. Skalski i dr. Margolis (w żargonie); w sali Tow. krzewienia oświaty (Mikołajewska 11) dr. Rueger i dr. Łuczycki.

(h) **Z wystawy rzemieślniczo-przemysłowej.** Do konsulatu niemieckiego w Warszawie zwraca się wiele firm zagranicznych z prośbą o udzielenie informacyi o wystawie rzemieślniczo-przemysłowej, w Łodzi której otwarcie zapowiedziano na dzień 15 czerwca r. b. Wice-konsul niemiecki bawiąc wczoraj w Łodzi, udał się do parku miejskiego, w którym urządzana będzie wystawa, aby dokładnie zapoznać się z terenem i wysłuchać szczegółowych informacyi, jakich mu udzielili członkowie komitetu wystawy.

Fakt ten najlepiej dowodzi jak dalece zagranica interesuje się wystawą. W Łodzi niestety, wiele nawet poważniejszych firm jakby przebudzonych ze snu, zapytuje bezustannie „co za wystawa, jaka wystawa, gdzie wystawa”, pomimo, iż od paru miesięcy stale na łamach pism miejscowych były zamieszczane o wystawie rozmaite artykuły. Zagranica uczy nas czujności, gdyż ona jako więcej wyrobiona, więcej dbała o zbyt swych produktów, śledzi pilnie każdy ruch w przemyśle i handlu. Czas wielki, abyśmy się wzorowali na zagranicy, nauczyli od niej tej czujności, a wtedy podniesiemy dobrobyt nietylko samego rzemieślnika ale i całego kraju.

W sekcyi **statystyczno-naukowej** dział

hygieny warsztatów rzemieślniczych w Łodzi objął dr. Łuczycki (Andrzeja № 5).

(a) **Z „Dnia kwiatka“.** Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych (Spacerowa 21) odbyło się zebranie Komitetu „Dnia kwiatka“, pod przewodnictwem prezesa „Ligi przeciwgruźliczej“ adwokata przysięgłego p. Aleksandra Babickiego; sekretarzował p. W. Neuman.

Przyjęto do wiadomości, że zaproszone orkiestry fabryczne grać będą w następujących miejscach: orkiestra Tow. akc. „Heinzel i Kunitzer“ w Żagajniku Widzewskim od godziny 1 po południu do późnego wieczora; „Leonharda, Woelkera i Girbardta“ w parku przy ul. Mikołajewskiej od godziny 9 do 10-ej rano i od godziny 1 po południu do wieczora; Tow. akc. K. Scheiblera—w parku „Zródliska“ od godziny 8 do 10 rano, po południu zaś od godziny 1-ej w ogrodzie Braunego na Księżym Młynie; Tow. akc. I. K. Poznańskiego, od godziny 8 do 10-ej rano na Rynku Bałuckim, a o godzinie 3-ej po południu na Nowym Rynku; orkiestra Stowarzyszenia „Frohsinn“ w parku „Zródliska“ od godziny 3-ej po południu.

Postanowiono zwrócić się do pomocnic pań dzielnicowych, ażeby w żadnym wypadku nie przyjmowały ofiar do rąk, nawet wówczas, gdyby puszki były zapełnione.

O ile dopisze pogoda konni heroldowie wyruszą na miasto o godzinie 7-ej rano, aby zwiastować trąbką sygnałową rozpoczęcie „Dnia kwiatka“. Gdy sygnały nie odezwą się, będzie to oznaczało, że „Święto kwiatka“ zostało odłożone i odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Komitet przyjął do wiadomości, że w nadchodzący poniedziałek na rzecz „Ligi przeciwgruźliczej“ organizuje koncert „Lutnia“ łódzka w lokalu własnym; we wtorek zaś niemieckie Stowarzyszenie śpiewacze (Männergesang-Verein) w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 243.

Pozostałe po odwiedzeniu wszystkich sklepów i firm przez uproszone panie — gałązki różyczek polnych, postanowiono sprzedawać w „Dniu kwiatka“ po rb. 1 za sztukę.

Przygotowano znaczną ilość pocztówek, które sprzedawane będą na rzecz „Ligi“. Na jednych kartach widnieje ambulatoryum teraźniejsze „Ligi“, na drugich postać symboliczna zrozpaczonej suchotnicy, którą pociesza anioł opiekuńczy.

(a) **Towarzystwo akc. kolei dojazdowych** spodziewa się w tych dniach otrzymania koncesyi z Petersburga na budowę linij kolei elektrycznej 1) z Pabianic do Łasku i Zduńskiej Woli; 2) z Łodzi do Brzezin; 3) z Łodzi do Tomaszowa z odnogą do Piotrkowa; 4) z Łodzi do Zgierza i Ozorkowa, Łęczycy i Kutna; 5) z Aleksandrowa do Poddębic.

(a) **Plany zatwierdzone.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził plany następujące:

Józefa Zawadzkiego — na budowę piętrowego domu przy ulicy Długiej nr. 58 w Zgierzu; Tomasza Kubińskiego — na budowę domu parterowego w Nowych Bałutach; Jakóba Pawłowskiego — na budowę domu parterowego w Nowych Chojnach i Hilarego Chęcińskiego — na budowę stodoły, dwóch budek i parterowej przybudówki przy ul. Nowaka na Bałutach.

(a) **Osobiste.** Członek piotrkowskiej komisyi gubernialnej do spraw włościańskich, rz. radca stanu Grygorowicz, z powodu choroby i na skutek własnej prośby zwolniony został z zajmowanego stanowiska.

Na jego zaś miejsce mianowany został dotychczasowy komisarz włościański pow. piotrkowskiego, podpułkownik Szuberski.

(a) **Z poczty i telegrafu.** Sprawozdanie za rok 1911 wykazuje, że dochody centralnego kantoru pocztowo-telegraficznego w Łodzi wraz z trzema oddziałami wyniosły rb. 1,589,147; z sumy tej przypada na operacye pocztowe rubli 889,983, na telegraficzne rb. 255,008, na opłaty celne rb. 444,156. Wysłano przesyłek pieniężnych 184,903, otrzymano 360,936, listów wartościowych wysłano 107,217, otrzymano 64,889; różnych przesyłek wysłano 323,360, otrzymano 232,306; listów poleconych wysłano 1,807,372, otrzymano 1,180,208.

Personel służbowy powiększony w roku sprawozdawczym o 55 urzędników, i 48 niższej służby—składał się z 164 urzędników i 171 niższej służby.

(x) **Z wystawy ‚Krajobraz polski“.** Komitet wystawy przypomina że już we środę, dn. 8 b. m., wystawa zostanie zamknięta.

W nadchodzącą niedzielę przyjętym obyczajem komisya informacyjna udzielać będzie zwiedzającym szczegółowych wyjaśnień.

W bieżącym tygodniu zwiedziły wystawę szkoły p.p. Miklaszewskiej, Pętkowskiej, Rothert, Radwańskiego, Szczyglińskiej, Zarzyckiej, Zbijewskiej, Szkoła Handlowa Kup. Łódzkiego, Szkoła Rzemiosł, szkoły fabryczne L. Geyera, Leonhardta, Poznańskiego i inne.

(x) **Z Towarz. muzeum nauki i sztuki.** Zbiory Tow. muzeum nauki i sztuki powiększyła nadesłana z Wieliczki kolekcya różnych gatunków soli. Wspaniały zbiór ten wraz z dawniejszym bocheńskim stanowi prawdziwą ozdobę gabinetu mineralogicznego.

W dziale żywej przyrody przybyło kilka okazów, ofiarowanych przez różne osoby, a pięknie spreparowanych przez prof. Szepietowskiego. Gabinet fizyczny wzbogaciły misterne modele maszyn parowych dawnej konstrukcyi (dar p. Finkelhausa i p. Dyanowicza).

Dziś o godz. 7-ej w dziale fizyki objaśnień udzielać będzie p. Wysznacki, jutro od godz. 6-ej w dziale żywej przyrody d-rka Bolkowska.

(x) **Zarząd Tow. opieki nad drzewostanem** zwołuje na dzień 13 b. m w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej № 117, nadzwyczajne ogólne zebranie członków, w celu dopełnienia wyboru liczby członków zarządu. W razie niedojścia do skutku zebrania w tym dniu, drugie ogólne zebranie odbędzie się w dniu 17 b. m. o godz. 8-ej wieczorem i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych osób.

(a) **Ze Stow. pracowników handlowych.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie Stowarzyszenia pracowników handlowych (Długa 45) w celu rozpatrzenia świeżo opracowanej ustawy, nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Odbędzie się ono w drugim terminie w tymże samym lokalu, dnia 18 b. m., o godz. 9-ej wieczorem.

(x) **Ze stow. majstrów fabrycznych.** W sobotę dnia 4 b. m. o godzinie 8 wieczorem, w lokalu własnym (Nowy Rynek nr. 4) odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu ze współudziałem członków stowarzyszenia majstrów fabrycznych gubernii piotrkowskiej.

(x) **Z cechu czeladzi powroźniczych.** W niedzielę, 5 b. m. w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej nr 86, odbędzie się o godz. 3 po poł. pod przewodnictwem p. St. Drozdowskiego, zebranie czeladzi powroźniczych.

(x) **Z cechu czeladzi pończoszniczych.** W nadchodzącą niedzielę 5 b. m. od g. 2 do 4 po poł. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej nr. 79, miesięczna sesya składkowa, na którą starszy czeladnik zaprasza wszystkich członków.

(a) **Czeladzie zduńscy.** W dniu 5 maja r. b. o godzinie 3-ciej po poł., w lokalu przy ulicy Wólczańskiej nr. 76, odbędzie się miesięczne zebranie zgromadzenia czeladzi zduńskich.

(x) **Biura pocztowe.** Od 14 b. m. warsz. okręg pocztowo-telegraficzny otwiera na czas lata biura pocztowo-telegraficzne w Urlach przy platformie hr. Zamoyskiego, kolei Północno-Zachodnich.

(x) **Pogrzeb rabina.** Wczoraj odbył się popołudniu pogrzeb Majzela, rabina miejscowego. W kondukcie żałobnym przyjęło udział około 50,000 żydów. Tłok na ulicach panował tak wielki, że nietylko trąmwaje nie mogły kursować, ale i ludziom trudno było się przecisnąć.

Ulicę Pasaż Majera, gdzie mieszkał nieboszczyk, straż ogniowa, pełniąca wartę, odcięła dla napływu publiczności.

Pogrzeb wyruszył około godz. 4-ej po południu. Po drodze sklepy żydowskie były zamknięte.

Oprócz zemdleń, pomimo olbrzymiego tłoku, wypadków nie było.

(a) **O ulgi dla popisowych.** Magistrat łódzki podaje do wiadomości, że popisowi I-ej kategoryi, którym przysługują prawa do ulg, powinni zgłosić się do wydziału wojskowego przy magistracie dla sprawdzania, gdyż w przeciwnym razie utraca wszelkie prawa.

(a) **„Lutnia“ łódzka** wyjeżdża jutro w sobotę do Sieradza w celu dania tam w sali Towarzystwa muzycznego koncertu na cel dobroczynny.

(h) **Ze Zgromadzenia kuchmistrzów.** Wczoraj w lokalu własnym, pod przewodnictwem starszego, p. Maryana Bawarskiego, odbyło się ogólne zebranie członków Zgromadzenia kuchmistrzów.

Na posiedzeniu tem zostali wypisani na czeladników pp.: W. Witecki, Z. Dorożyński, M. Nowak, M. Krzemińska, I. Piestrzyński, W. Kuczyński, Z. Kłakowski, I. Kucharczyk, B. Połtaszewski, R. Wójcicki. I. Brzeziński i F. Łukomski.

Postanowiono na poświęcenie chorągwi zaprosić stowarzyszenia pokrewne. Z powodu, że chorągiew Zgrom. kuchmistrzów po raz pierwszy wystąpi na Boże Ciało, uchwalono prosić pp. restauratorów o zwolnienie na ten dzień pracowników, aby wszyscy mogli wziąć udział w uroczystości.

(a) **Aresztowanie aferzysty.** Policya śledcza aresztowała wczoraj w hotelu Europejskim przy ul. Zawadzkiej nr. 7—poszukiwanego oddawna aferzystę, który przed kilku tygodniami, na podstawie sfałszowanego dowodu odebrał z poczty 408 rubli; ponadto zbierał on na różne cele składki od kupców, fabrykantów i przemysłowców.

Faktycznego nazwiska aferzysty nie ustalono, gdyż wędrując po różnych miastach Cesarstwa jak Petersburg, Moskwa, Odessa i t. p. wszędzie pod innem występował nazwiskiem.

Podczas rewizyi w numerze hotelowym znaleziono różne dowody kompromitujące, blankiety, bilety wizytowe i t. p.

Pomysłowego aferzystę osadzono w więzieniu.

(a) **Usiłowanie gwałtu.** Onegdaj wieczorem na powracającą z Łodzi do domu mieszkankę wsi Rokicie Julijanną Raszkę lat 53 rzucił się jakiś drab i, zatkawszy jej usta, usiłował dokonać na niej gwałtu. W ostatniej jednak chwili zaniechał zbrodniczego zamiaru i zbiegł.

(d) **Warunki pracy w cegielniach.** W Łodzi i jej okolicach istnieje z górą 60 cegielni. Wyrób cegły prowadzony jest w większości cegielni ręcznie. Sezon pracy dla wykfalifikowanych robotników trwa od maja do września. Jest to praca gorączkowa. Zajęty przy wyrobie cegieł nie ma święta. Korzysta z pogody, by módz wyrobić jaknajwiększą ilość cegieł, a przy tem musi strzedz bacznie, by deszcz nie popsuł wykończonej pracy. Robotnicy ci płatni są od sztuki. Dotychczas za wyrobienie 1000 sztuk cegieł płacono od 2 r. 20 k. do 2 r. 30 k. Na wyrobienie takiej ilości, robotnik potrzebuje do 16 godzin.

Obecnie właściciele cegielni postanowili obniżyć zarobki i zamiast dawnego wynagrodzenia (2 r. 20 k.—2 r. 30 k.) płacić za wyrobienie 1000 szt. cegły tylko 1 r. 80 k.

W cegielniach tych pracuje do 2000 robotników, którzy na podobną obniżkę zgodzić sie nie chcą.

(p) **Upadek z balkonu.** Wczoraj wieczorem na ul. Kątnej nr. 36 Stanisław Szlacki, 4-letni syn służącej, spadł z balkonu z wysokości jednego piętra na bruk, przyczem odniósł złamanie żebra, ranę czoła i ogólne potłuczenie. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił małemu lekarz Pogotowia.

(a) **Tragiczny wypadek.** Wczoraj, o godzinie 6 po południu zdarzył się tragiczny wypadek przy naprawie komina fabrycznego w gmachu przy ul. Długiej nr. 118. Pracujący murarz, 26-letni Alfred Dancygier, straciwszy równowagę, spadł na dach tak nieszczęliwie, że pękła mu czaszka i wkrótce wyzionął ducha, drugi murarz, 19-letni Roman Tupczyk, spadając z rusztowania, zaczepił się o linę i uległ tylko złamaniu palców u lewej ręki.

*

(a) **Pożar z podpalenia.** W kol. Romanowie, gminy Rąbień, w zabudowaniach Władysława Rappaporta wybuchł w tych dniach pożar, który strawił dom mieszkalny i stodołę, ubezpieczone we wzajemnem Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego tylko na sumę 110 rb.

Jak stwierdziło śledztwo, pożar powstał z podpalenia. Podpalacza dotąd nie wykryto.

(a) **Z Konstantynowa.** Zarząd konstantynowskiego Towarzystwa strzeleckiego uzyskał pozwolenie odnośnych władz na urządzenie w ciągu roku bież. 15 różnych zabaw, jak: strzelania do celu, strzelania konkursowego, tańcujących wieczorów i t. p.

(a) **Jubileusz Towarzystwa strzeleckiego.** Towarzystwo strzeleckie w Aleksandrowie obchodzić będzie w przyszłym miesiącu 90-lecie swego istnienia.

Pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na ten obchód już uzyskano.

(a) **„Dzień kwiatka" w Zgierzu.** Zarząd zgierskiego Towarzystwa opieki nad biednemi dziećmi, uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w Zgierzu „Swięta kwiatka" w celu zasilenia szczupłych funduszów Towarzystwa.

Jak to już donosiliśmy, „Swięto kwiatka" w Zgierzu ma się odbyć w dniu 26-ym b. m. w pierwszy dzień Zielonych Swiątek.

(a) **Jarmark w Strykowie.** Wczoraj w Strykowie odbył się jarmark na inwentarz żywy i różne towary, oraz narzędzia gospodarcze.

Ruch na jarmarku panował ogromny

SZTUKA.

(x) **Benefis M. Wilkoszowskiej.** W zapowiedzianym na nadchodzącą niedzielę podwieczorku wokalno-muzycznym, który Towarzystwo „Harmonia" wraz z jej uczniami i uczenicami urządza na benefis p. Maryi Wilkoszewskiej — udział przyjmują: chóry Towarzystwa „Harmonia", podwójny kwartet, solistki-śpiewaczki panie Wanda Karwowska i Marya Wilkoszewska (córka), soliści pp. Górski i Taubwurcel. skrzypaczka panna A. B., deklamatorka p. Zugajewiczowa — Ender chlubnie znany z występów estradowych pan Oskar Szeffer, monologista p. Ed. Kulisz inni.

Zakończy jednoaktówka w zespole członków koła dramatycznego „Harmonii".

Początek o godzinie 3 po południu. Bilety do godziny 2 w niedzielę, w cenie od 20 kop, do 1 rb. sprzedaje księgarnia Ciota (Przejazd 14) później w kasie przy sali Domu ludowego.

(a) **Wieczornica** na rzecz szwalni dla biednych dziewcząt przy „Kole panien", jaka odbędzie się jutro w Białej sali hotelu Manteufla, zapowiada się bardzo dobrze.

Zarówno cel, jak i chęć poparcia zabiegów komitetu organizującego, pociąga wiele osób, które nadsyłają zamówienia na bilety. Program wieczornicy jest bardzo zajmujący. Udział w koncercie biorą pp. Białostocki (fortepian), Barabasz (skrzypce), Rydzewski (artysta teatru popularnego — deklamacya i monologi), pani Ksawera Klimontowiczówna, uczenica Józefiny Schlezingerówny (śpiew).

Początek wieczornicy o godzinie pół do 9 wieczorem.

(x) **„Obrona Częstochowy".** W nadchodzącą niedzielę dnia 5 maja r. b. Kółko dramatyczne przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich w Domu Ludowym (Przejazd № 34), pod reżyseryą art. dram. p. T. Orłowskiego, wystawia „Obronę Częstochowy" Bośniackiej. Początek o godzinie 7 wieczorem.

(x) **Pożegnanie sezonu w „Lirze".** Rzemieślnicze Towarzystwo śpiewacze „Lira" urządza za zakończenie sezonu, jutro 4 b. m. w lokalu własnym (Widzewska № 73) ostatnią wieczornicę taneczną dla członków Tow., ich rodzin i zaproszonych gości.

Na program złożą się: śpiewy chóralne, które wykonają chóry Towarzystwa pod batutą dyrektora p. Plucińskiego.

Monologi wypowie znany i zawsze mile widziany p. Gorzeński.

Utalentowany muzyk p. Galiński wykona na skrzypcach, przy akompaniamencie p. Szczepańskiego, kilka swoich utworów. Na zakończenie koło dramatyczne Koła pracown. drogi Ż. F.-Ł. odegra jednoaktówkę pod tyt. „Debiutantka".

Po przedstawieniu nastąpią tańce. Początek o godz. 8 wieczorem.

(x) **Wieczornica.** Tow. zwolenników rozwoju fizycznego urządza jutro, w sobotę 4 b. m. w lokalu własnym przy ul. Nawrot nr. 23, wieczornicę, na której kółko sceniczne pod kierownictwem artystki b. Teatru polskiego p. Jadwigi Czechowskiej odegra komedyę w 1 akcie St. Dobrzańskiego p. t. „Podejrzana osoba" i obrazek dramatyczny w 1-ym akcie Maryana Gawalewicza „Preludyum Szopena".

Po przedstawieniu nastąpi zabawa taneczna. Początek wieczornicy punktualnie o godz. 9 wieczorem.

Wejście dla członków 30 kop., dla wprowadzonych gości 50 kop.

Sprawa hr. Ronikiera.

Jedenasty dzień rozprawy.

Z chwilą zbliżania się procesu hr. Ronikiera ku końcowi, zainteresowanie się sprawą ciągle wzrasta. Sala, na długo przed rozpoczęciem rozprawy, jest już zapełniona, przeważnie paniami ze sfer rosyjskich. Bardzo często zdarza się, że na jednem krześle siada po dwie osoby, a za niemi na tych samych krzesłach, lokują się, stojąc, jeszcze inni. Szczególnie gorącym był dzień wczorajszy, z ogromnem bowiem naprężeniem oczekiwano mowy obrońcy oskarżonego — adw. Bobriszczewa-Puszkina, który przemawiał po powodzie cywilnym adw. Nowodworskim.

Tutaj nastąpiło jednak pewne rozczarowanie.

Adw. przys. Bobriszczew-Puszkin jest nerwowy, o głosie rwącym się, nierównym, gestykuluje bardzo żywo, a chociaż przestudyował sprawę i zna ją daleko lepiej, niż poprzedni obrońca, nie wzbudza w słuchaczach tego napięcia, które ojciec utrzymywać umiał z prawdziwem mistrzostwem.

Obrońca petersburski zarzuca na wstępie, że oskarżenie przeciwko hr. Ronikierowi powstało na fantazyi i ignorowaniu tego wszystkiego, co mogłoby nie pasować do z góry powziętej myśli że hr. R. zabił Stasia. Przedstawia oskarżonego, jako romansopisarza, który nawet na wypadek skazania, rolę taką przez długi czas odgrywać będzie i na Syberyi, — widzi w nim człowieka, polującego na sensacyę. Lekkomyślność nie opuszcza go i w izbie sądowej i dopiero w ostatniem słowie, po którem w parę minut mogą mu ogłosić wyrok skazujący, hr. R. przemówił.

Powiedział tyle, ile mu było znane w sprawie mordu, powiedział niewiele.

Ale opamiętał się i zaczął się bronić.

Obrońca zarzuca Bronisławowi Chrzanowskiemu, że 25,000 rb. nagrody nie były przeznaczone za wykrycie mordercy, ale za udowodnienie winy hr. Ronikierowi, Janowi Chrzanowskiemu zaś, że pamięta tylko to, co może wypaść na niekorzyść oskarżonego. Twierdzi na podstawie zeznań Wincentego Chrzanowskiego, że zamordowany Staś „nie był bardzo już obcy wpływowi namiętności" i że rodzina jego pod tym względem, gdyby tylko chciała, mogłaby dać bardzo cenne wskazówki.

Następnie zbijał obrońca zeznania świadków, którzy w dniu krytycznym widzieć mieli hr. Ronikiera w Warszawie, zatrzymując się dłużej nad zeznaniami jednego z nich. Świadek ten, żądny sensacyi, nietylko sam przychodzi, lecz jeszcze na własną rękę poszukuje innych, którzy Ronikiera rzekomo widzieli i słowa ich tu powtarza.

Obrońca oświadcza „znamy takich spóźnionych świadków, wiemy, jaka jest ich wartość, szczególniej, gdy są obrońcami jednej ze stron". (Huczne oklaski na sali).

W dalszym ciągu swego przemówienia adw. Bobriszczew-Puszkin udowadniał, że znalezione listy w Lublinie winę hr. Ronikiera bynajmniej nie ustaliły, ani sprawy nie wyjaśniły.

Dużo jest — powiada dalej obrońca — ciemnych miejsc w tej sprawie. Wiele szczegółów, zaledwie przez śledztwo dotkniętych, mogłoby być może, rzucić nowe światło na sprawę. Może kryje się w tem jaka tajemnica rodzinna. Zresztą to hypoteza tylko, kończy obrońca wczorajszą część swego przemówienia — hypotez może być wiele.

Dziś o godz. 11 dalszy ciąg przemówienia adw. Bobriszczewa-Puszkina, poczem przemawiać będą drugi obrońca Ronikiera i obrońca Zawadzkiego.

Z KROLESTWA.

Aresztowania w Ejdkunach. „Warsz. Słowo" donosi: w ostatnich czasach w Ejdkunach żandarmi pruscy dokonywają aresztowań wśród pracowników kolejowych. Niedawno na zasadzie podejrzenia o szpiegostwo aresztowany został naczelnik biura pocztowego w Wierzbołowie, Falk.

Dnia 25 z. m. bez żadnego powodu aresztowano konduktora, który przez nieostrożność spacerował na terytoryum niemieckiem.

Dnia 23 z. m. omal nie został aresztowany żandarm rosyjski, podoficer z Wierzbołowa. Uratowało go tylko to, że zdążył przeskoczyć przez rogatkę.

Wszystkie te osoby — pisze „Warsz. Sł." — ze względów służbowych ciągle stykające się z władzami pruskiemi dobrze są im znane, mimo to, polowanie na nie odbywa się z całą energią.

Z LITWY I RUSI.

Z załobnej karty. W piątek zmarł w Kijowie znany i zasłużony księgarz i wydawca ś. p. Bolesław Koreywo. Nie tak dawno, bo w listopadzie r. 1908 obchodził ś. p. zmarły 30-letni jubileusz pracy księgarskiej, której oddawał się gorliwie w Żytomierzu a ostatnio w Kijowie.

RÓŻNE WIEŚCI.

Raj dla robotników. Jeden z dzienników, wychodzących w Ameryce Północnej w stanie Connecticut, zamieszcza następujace ogłoszenie:

„Potrzeba natychmiast trzech robotników rolnych. Obiad z trzech dań, trzy razy dziennie; fonograf podczas spożywania posiłku. Koncert organów mechanicznych wieczorem. Po osiem akwałków cukru do każdej filiżanki kawy.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 2 maja (P.) Ogłoszono o wypuszczeniu przez państwowy szlachecki bank ziemski $4\frac{1}{2}$ proc. listów zastawnych bez wygranych, trzeciej emisyi za 50 milionów rubli.

PETERSBURG, 2 maja (P.) Komisya budżetowa Dumy państwowej jednogłośnie uznała za pożądany wniosek prawodawczy co do przeznaczenia rb. 50 tys. na ekspedycyę kapitana Siedowa do bieguna północnego.

PETERSBURG, 2 maja (P.) Przez dzień dzisiejszy strajkowało 29 fabryk i zakładów, w których pracuje 5924 robotników. Na ulicach nie było żadnych demonstracyj. Robotnicy strajkujący wczoraj, dziś stanęli do pracy.

PETERSBURG, 2 maja (P.) Rada gospodarcza Dumy państwowej postanowiła przeznaczyć milion rubli na gruntowną przeróbkę pałacu Taurydzkiego.

MOSKWA, 2 maja (P.) Nad miastem przeciągnął cyklon, który skończył się zamiecią 6-godzinną.

LWOW, 2 maja. (wł.) Na początku onegdajszego posiedzenia rady miejskiej zabrał głos radny Gubrynowicz, który w porozumieniu ze wszystkiemi stronnictwami reprezentowanemi w radzie, postawił następującą rezolucyę:

Wobec domagania się reprezentantów partyi ukraińskiej u rządu centralnego w Wiedniu założenia uniwersytetu ruskiego we Lwowie, rada miasta Lwowa uchwala: 1) Reprezentacya stolicy, jako odpowiedzialny w pierwszym rzędzie gospodarz, sprzeciwia się stanowczo założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie; 2) postanawia wysłać deputacyę pod przewodnictwem prezydenta miasta do odpowiednich czynników parlamentarnych i rządowych, celem przeprowadzenia powyższej uchwały.

Rezolucyę tę przyjęto jednomyślnie. W skład delegacyi oprócz prezydenta wchodzą pp. Riedl, dr. Adam, Terenkoczy i Schleicher.

URMIA, 2 maja. (P.) Z powodu braku dowozu zboża z Turcyi, szerzy się głód. Wiele kobiet otoczyło konsulat rosyjski i błagało o pomoc.

PETERSBURG, 2 maja. (wł.) Według krążących pogłosek, senator Trepow będzie miał poruczone przeprowadzenie rewizyi senatorskiej w sprawie wypadków w kopalniach leńskich i jej powodów. Senator Trepow uda się na miejsce rewizyi w dniu 11 maja.

PIOTRKOW, 2 maja. (wł.) Późną nocą ogłoszono wyrok w sprawie 49 osób oskarżonych o należenie do P. P. S.

4 osoby skazano na więzienie; 13 na zesłanie na osiedlenie na Syberyi; 28 na roboty ciężkie; 4 oskarżonych uniewinniono, są to: Hercholt, Ziółek, Berger i Malinowski.

BUKARESZT, 2 maja. (wł.) W nocy dzisiejszej cała rodzina jednego z drobnych handlarzy tutejszych, licząca 10 osób, zadała sobie zbiorowo śmierć samobójczą, za pomocą zaczadzenia się gazem węglowym. Przyczyna samobójstwa smutne warunki materyalne.

BERLIN, 2 maja. (wł.) Parlamentarna komisya rugów wyborczych uznała wybór Wojciecha Trąmpczyńskiego z Poznania za ważny, wbrew protestowi ze strony niemieckiej.

Równocześnie uznano ważność kartek wyborczych w języku polskim.

BERLIN, 2 maja. (P.) Przedstawiciel ministeryum wojny zakomunikował w komisyi budżetowej, że 20 korpus armii będzie rozkwaterowany w zachodniej i południowej częściach Prus wschodnich aż do samej Wisły.

Wniosek socyalistów o wprowadzenie dwuletniej służby w kawaleryi i artyleryi, oraz jednorocznej w piechocie został odrzucony równą liczbą głosów.

WIEDEN, 2 maja (wł.) Dziś nadeszła tu odpowiedź od marszałka hr. Badeniego na ostatnią enuncyacyę Koła polskiego. Marszałek dziękuje serdecznie prezesowi i Kołu polskiemu za wyrazy uznania i objawione mu w enuncyacyi zaufanie oświadczając, że zamiar jego spowodowany został niepomyślnym stanem zdrowia. Z tego powodu marszałek nie może niestety zadość uczynić życzeniu Koła polskiego. — Marszałek wyjedzie w najbliższym czasie na kuracyę do Karlsbadu. W kołach poselskich polskich mają nadzieję, że enuncyacya sejmowego Koła polskiego i oczekiwany korzystny wpływ kuracyi karlsbadzkiej spowoduje może zmianę decyzyi marszałka.

PARYŻ, 2 maja (wł.) Wczoraj wieczorem grupa robotników wywołała demonstracyę koło „Place de la Republique”. Przyszło do nieznacznych starć z policyą. Dokonano kilku aresztowań.

Z prowincyi nie donoszą o żadnych zajściach.

BERLIN, 2 maja (wł.) Wydany z okazyi 1 maja przez anarchistów manifest został przez policyę skonfiskowany. Na zgromadzeniu anarchistów przyszło do bójek z socyalistami.

BARCELONA, 2 maja (wł.) Strajkujący robotnicy piekarscy zastrzelili jednego robotnika za złamanie strajku.

WIEDEN, 2 maja (wł.) Delegacya austryacka obraduje dalej nad prowizoryum budżetowem. Poseł Massaryk protestuje przeciw zajściom w Chorwacyi, któremi obszernie się zajmuje i wykazuje, że zaprowadzenie absolutyzmu w Chorwacyi sprzeciwia się wszelkim ustawom.

KONSTANTYNOPOL, 2 maja (wł.) Mały parowiec, będący w służbie admiralicyi „Semendre” najechał na minę i wyleciał w powietrze. Kapitan i 12 marynarzy, w tem 2 armeńczyków zginęło; tylko jeden marynarz wyratowany.

BERLIN, 2 maja (wł.) „Morgenpost” donosi z Medyolanu; Włoscy żołnierze cłowi, którzy mieli stanowisko koło jednego fortu pod miejscowością Hinza, w pobliżu Udine, na granicy austryackiej, zabrali w czasie patrolowania oddział 4 pułku austryackiej artyleryi polnej koło Malborgeito. Włosi zaprowadzili ujętych żołnierzy austryackich do Hinza, gdzie przeprowadzone będzie śledztwo w tej sprawie. Do śledztwa wyznaczono jednego wyższego oficera.

WIEDEN, 2 maja (wł.) Dyrekcya t-wa kolei państw. donosi, że wczoraj o godz. 6.58 popoł. pociąg osobowy, jadący do Berna wskutek fałszywego ustawienia zwrotnicy, zderzył się na stacyi Garya z pociągiem towarowym, przyczem 16 osób odniosło lekkie rany. Wszystkie z wyjątkiem 2 udały się w dalszą drogę.

SOFIA, 2 maja (wł.) Publicysta Raden i jeden z b. ministrów, obaj przedstawiciele macedończyków otrzymali z Aleksandryi paczki pocztowe o podejrzanym wyglądzie. Oddano je do arsenału artyleryi celem otwarcia. Okazało się, że były to bomby bardzo niebezpieczne. Policya jest zdania, że paczki wysłali anarchiści bułgarscy.

BERLIN, 2 maja (wł.) Z Aten donoszą, że rząd kreteński wysłał dwie depesze do króla greckiego i prezesa Venizelosa, w których protestuje przeciw aresztowaniu deputowanych kreteńskich przez mocarstwa opiekuńcze. Depesze zawierają prośbę, by umożliwiono delegatom podróż do Aten i żądano zadośćuczynienia za obrazę chorągwi greckiej. Rząd kreteński chciał podobno notę protestującą wręczyć konsulom mocarstw opiekuńczych, ci jednak nie przyjęli jej.

RZYM, 2 maja (wł.) Z kół oficyalnych pomieszczają pisma oświadczenie, że wykluczonem jest, by mocarstwa potrafiły skłonić Włochy do koncesyi, które nie zgadzałyby się z godnością narodową. Włochy odrzucą każde żądanie ograniczenia akcyi floty na morzu Egejskiem bez względu na to, w jakiej formie byłoby ono postawione. Jeśli mocarstwa ze względu na handel międzynarodowy pragną ponownego otwarcia Dardanelów, to powinny wywrzeć presyę na Turcyę, gdyż Włochy nie są w tej sprawie interesowane. Jakikolwiek krok mocarstw, którymby chciały zmusić Włochy do zaniechania akcyi przeciw Dardanelom, byłby naruszeniem neutralności.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 3 maja (wł.) Dzienniki hakatystyczne z oburzeniem podkreślają wystąpienie polaków i czechów w delegacyach austryackich przeciwko polityce Prus względem polaków i nazywają to bezprawnem mieszaniem się w wewnętrzne sprawy Niemiec. „Post“ wyraża nadzieję, że postępowanie takie odbije się niezwłocznie na stosunkach rządu pruskiego do polaków w Niemczech.

Londyn, 3 maja (wł.) Otwarcie Dardanelów, które według ostatnich wiadomości ma nastąpić w poniedziałek, wywołało tutaj żywe zadowolenie i uważane jest za akt kurtuazyi ze strony Turcyi.

Berlin, 3 maja (wł.) Zarząd niemieckiej linii Lewantyńskiej zawiadomił ministeryum spraw zagranicznych, że wskutek zamknięcia cieśniny dardanelskiej ponosi około pół miliona marek dziennie strat i prosi ministra o poparcie akcyi w celu uzyskania odszkodowania tak od Włoch, jak i od Turcyi.

Poznań, 3 maja (wł.) Z inicyatywy prezesa regencyi bydgoskiej została założona w Wiedniu niemiecką szkółka kolonizacyjna. Takąż samą szkółkę założono w powiecie Wyrzyckim z inicyatywy landratu tego powiatu.

Berlin, 3 maja (wł.) Pewna część prasy niemieckiej podkreśla z niekłamaną radością trudności, jakie nastręczają się coraz bardziej Francyi przy podboju Maroka. Dzienniki w rodzaju „Tageblattu“ stwierdzają wywołany tem wzrost patryotyzmu u francuzów i wnioskują, że porozumienie francusko niemieckie jest z powodu tego niemożliwem do osiągnięcia. Porozumienie takie byłoby możliwe wówczas tylko, jeśliby nie istniał sojusz francusko-angielski, zwrócony wyraźnie przeciwko Niemcom, — dopóki sojusz istnieje, porozumienie jest wykluczone, wobec tego Niemcy muszą śledzić z największą uwagą podróż inspekcyi francuskiego ministra wojny wzdłuż granicy niemieckiej.

Rzym, 3 maja. (wł.) „Corr. della Serra“ donosi, że turcy czynią gorączkowe przygotowania na wybrzeżu morza Egejskiego, celem odparcia ewentualnego napadu floty włoskiej na wyspy.

Londyn, 3 maja. (wł.) Biuro Reutera donosi, że w związku z ciągnącym się od kilku lat i nie załatwionym dotychczas zatargiem Rosyi z Japonią o rozgraniczenie terenu połowu ryb na morzu Ochockiem, rząd japoński wysłał na pomorze 3 pancerniki, jako demonstracyę floty przeciwko żądaniom rosyjskim.

Philadelphia, 3 maja. (wł.) Wobec gorszących walk wyborczych o prezydenturę, jakie toczą się obecnie pomiędzy Rooseveltem i Thaftem, postawiony został w Senacie wniosek, aby czas trwania prezydentury nie przedłużano ponad 6 lat i powtórny wybór był niedopuszczalny.

Riazań, 3 maja. (wł.) „Ruskoje Słowo“ donosi, że w Riazaniu postanowiono urządzić dzień kwiatka „białego rumianku“, przeznaczając dochód na walkę z gruźlicą. Miejscowy biskup Dymitry oburzył się na całą organizacyę walki z gruźlicą i nietylko nazwał ją „massońską zasadzką“, ale jeszcze w cerkwi katedralnej wynurzył swoje niezadowolenie przed zebranymi. Kiedy w tej sprawie przybył do biskupa gubernator ks. Oboleński—on go nie przyjął.

Ekaterynosław, 3 maja. (wł.) Zmarły milioner Kałaczewski, właściciel wielu kopalń, zapisał w testamencie 29,000,000 rb. na instytut agronomiczny.

Obecnie krewni występują z procesem, aby udaremnić ten zapis. Wykonawcy testamentu jednakże mają nadzieję, że zapis ten da się utrzymać.

Paryż, 3 maja. (wł.) Prezes ministrów francuskich przyjął delegacyę „Alliance Israelite“ i zaznaczył, że użyje wszelkich wysiłków, aby ulżyć żydom, którzy ponieśli straty w czasie pogromu w Fezie.

Kopenhaga, 3 maja. (wł.) Na południowym brzegu Islandyi zderzył się wczoraj z powodu gwałtownej burzy statek rybacki z francuskim krążownikiem i poszedł na dno. 14 ludzi z załogi utonęło.

Wiadomości zamiejscowe.

Operetka ks. Lubomirskiego. Teatr Raimunda w Wiedniu, wystawił po raz pierwszy operetkę Wł. ks. Lubomirskiego „Die liebe Unschuld“ do libretą F. Doerrmanna.

Dzienniki wiedeńskie zaznaczają wybitne powodzenie operetki, której muzyka posiada, obok lekkości, dużo aspiracyj wyższego rzędu, dużo operowego charakteru w instrumentacyi. Niektóre ustępy musiano powtarzać.

Wykonanie było wyborne.

Twórcę wywoływano, ale w jego imieniu zbierał oklaski librecista.

Premiera miała cechę wypadku dnia w towarzystwie wiedeńskiem. Przybyli na nią liczni przedstawiciele arystokracyi polskiej i niemieckiej.

Ze sfer artystycznych przybyli kapelmistrze opery Cesarskiej: Gregor, Fitelberg oraz inni muzycy.

OFIARY.

Z powodu umorzenia przeciwko mnie sprawy o potwarz i przebaczenia mi winy, uznając bezzasadność rozsiewanych pogłosek o pani N, Z. i przepraszając ją niniejszem, składam na rzecz „Gimnazyum polskiego“ 50 rb., na „Gniazdo“ 50 rb. i na kościół św. Stanisława Kostki 50 rb.

Z Olszowskich Bronisława Żukowska.
Łódź, ul. Konstantynowska 93.

Dla „Tow. szerzenia wiedzy“.

Członkowie zarządu „Wiedzy“ zamiast wieńca na grób ś. p. Olgi Maciejewskiej 11 rb. 50 kop.

Na powrót do kraju zesłańca z roku 1863 Stanisława Terleckiego.

Zebrane przez dzieci u p. Z. 3 rb. 10 kop.

Na Pogotowie ratunkowe.

Pozostałe od wieńca 2-ej szkoły handlowej klasa druga 1 rb. 60 kop.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 3/V 1912 roku).

	Żąd.	Ofiar.		Żąd.	Ofiar.
Czeki na Berlin . .	46.40	—.—	5% L. m. Piotrkowa	—.—	—.—
4% Renta	91.50	90.50	Akc. Lilpopy . . .	182	128
5% Pożyczka z 1905	105	104	„ Putiłowskie .	161	158
5% Pożyczka z 1908	103.75	102.75	„ Rudzki i S-ka	182	128
Premjówka I-ej em.	458	448	„ Starachowickie	—.—	—.—
„ II-ej „	357	347	Banku H. m. Warsz.	—.—	—.—
Szlacheckie . . .	335	325	„ „ „ Łodzi.	—.—	—.—
4½ Listy Ziemskie .	89.50	88.50	Rudzki i S-ka n. ak.	—.—	—.—
4% „ „ .	—.—	—.—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—.—	—.—
5% Listy Warsz. .	93.50	92.50	B-ku Dysk. Warsz.	—.—	450
4½ „ „	89.20	88.25	Akcye Żyrard. zakł.	—.—	—.—
5% L. Łódz. 7 s.	90.50	89.50	4½% Oblig. Warsz.	—.—	—.—
4½% L. Łódz. 6 s.	87.00	86.00	5% L. Częstochowy	—.—	—.—
Bank H. Łodzi n. ak.	—.—	—.—	Bank Państwa . .	—.—	—.—

Do numeru dzisiejszego dołączamy prospekt: „Hematogen” (odżywianie krwi) d-ra Hommela.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia drogich nam zwłok ukochanego męża, ojca, syna, brata, szwagra, wuja i kuzyna

ś. † p.

LEONA HUNSCHA

na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności księdzu Królakowi, który wygłosił wzniosłe słowa pociechy nad grobem, jak również członkom chóru polskiego przy kościele św. Krzyża, kolegom, krewnym, przyjaciołom i znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać".

1630 RODZINA.

Podziękowanie.

Wszystkim krewnym i znajomym, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia zwłok

ś. † p.

Olgi Maciejewskiej

na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególniej Duchowieństwu i p. tregerom, składa serdeczne podziękowanie RODZINA.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, d. 7 maja o godz. 10 rano w kościele św. Stanisława Kostki. 1634

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Wczoraj w południe odbyło się w sali ratuszowej uroczyste posiedzenie rady miejskiej ku czci Kołłątaja. Prezydent miasta Neuman przemówił do zgromadzonych, poczem profesor Zakrzewski wygłosił odczyt o Kołłątaju.

— Czytelnia akademicka zaprotestowała przeciwko założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie.

— Ogromną sensacyę wywołało we Lwowie aresztowanie redaktora i wydawcy brukowej „Gazety Codziennej" — Feliksa Thumena, który przez trzy lata pod płaszczykiem zwalczania demoralizacyi uprawiał na wielką skalę wymuszenia i szantaże. W swej gazetce atakował wszystkich przemysłowców, kawiarzy, restauratorów, dyrektorów banków, a w ostatnich czasach nawet księży, poczem pobierał od nich znaczne sumy pieniężne za zaniechanie zamieszczania dalszych artykułów.

Aresztowanie nastąpiło z polecenia sędziego śledczego, ponieważ Thumen począł nalegać na świadków o korzystne dla siebie zeznania w procesach, jakie mu grożą.

Thumen przed kilku tygodniami, jak to w swoim czasie donieśliśmy, został zasądzony na 3 miesiące więzienia za uprawianie niemoralnych stosunków z pannami, zajętemi w jego administracyi oraz za wymuszenie, jakiego dopuścił się na członkach Wydziału Towarzystwa dziennikarzy polskich.

Z RZESZOWA. Na posła do parlamentu wybrano przy wczorajszych wyborach wiceburmistrza d-ra Romana Krogulskiego, demokratę. Mandat opróżniony był po ministrze Bilińskim.

Ostatnia poczta.

— W Londynie jakiś nieznany jegomość, ubrany na zielono, rozrzucał wczoraj na Fleetstreei pieniądze zebranym tłumom biednych ludzi, którzy w końcu tak się stłoczyli koło tego niezwykłego filantropa, że policyanci wyciągnęli go z pośród tłumu na pół omdlałego.

— Jak donoszą z Les Sables d'Olonne na wybrzeżu w St. Gilles znaleziono zwłoki lotnika Leloupa, który zginął jeszcze w dniu 13 kwietnia w czasie zawodów awiatycznych.

— Korespondent dziennika „Corriere d'Italia" z Aten donosi, iż rankiem, dnia 22 kwietnia zjawiły się włoskie okręty wojenne przed wyspą Lemnos i wysadziły na ląd oddział marynarzy w celach wywiadowczych. Po 24 godzinach, żołnierze wsiedli z powrotem na okręty. Eskadra admirała Presbitera znajduje się wciąż jeszcze na morzu Egejskiem i krąży około różnych wysp.

— Dzisiejsze londyńskie dzienniki poranne omawiają obszernie zatonięcie statku „Texas" i w tonie gwałtownym zwracają uwagę na niebezpieczeństwa, na jakie narażone są okręty międzynarodowe przez miny podwodne w Dardanelach i tureckich portach morskich. Obiega pogłoska, że interesowanym mocarstwom uda się wymódz na państwach, toczących wojnę 14-dniowe zawierzenie broni, przez który to czas zdołałyby przejechać zatrzymane w Dardanelach okręty handlowe.

— Między rozmaitymi klejnotami, jakie znaleziono przy wyłowionych trupach, znajduje się sławna perłowa kolia wartości 3 i pół miliona franków, a należąca do pani Widener.

Znaleziono ją przy zwłokach utopionego służącego.

— Podsekretarz stanu w angielskiem ministeryum wojny zawiadomił izbę niższą, iż rząd zamierza w najbliższym czasie przedłożyć projekt wybudowania olbrzymiej floty napowietrznej, która przewyższyłaby floty wszystkich innych państw.

— Na wybrzeżu oceanu, w zatoce Biskajskiej szalał olbrzymi orkan, który spowodował mnóstwo katastrof. Między innymi zatonął parowiec „Estados Unidos" wraz z 9 ludźmi załogi. Niedaleko portu wojennego Farrol przewróciła się szalupa z kilkunastu marynarzami, z których ani jednego nie zdołano uratować.

— W sejmie bawarskim złożył prezydent ministrów baron Hertling oświadczenie w sprawie nadania pewnych praw członkom zgromadzenia jezuitów w Bawaryi i zaznaczył, że koncesye rządu bawarskiego nie sprzeciwiają się zupełnie brzmieniu ustaw ogólno-państwowych, pozatem zaś opinia w kraju usposobiona jest życzliwie wobec jezuitów.

— W uzupełnieniu wiadomości o natknięciu się parowca „Texas" na minę podwodną donoszą, że komendant twierdzy dał 7 strzałów ostrzegawczych, chcąc zwrócić uwagę kapitana na grożące okrętowi niebezpieczeństwo. „Texas" nie reagował wszakże na strzały i wstrzymał maszyny dopiero przy siódmym wystrzale, gdy już było zapóźno. Razem zginęło 165 osób, 56 rannych odwieziono do szpitalów w Smyrnie. Większa część pasażerów składała się z armeńczyków i greków, którzy powracali z pielgrzymki do Ziemi Swiętej.

— Ponieważ wojska włoskie w Trypolisie dotychczas przebywają w obozach bezczynnie, nakazała komenda budowanie 2-metrowego muru dokoła oazy. Będzie on miał na celu ochranianie oazy przed piaskiem pustynnym, a zarazem stanowić będzie poważną fortyfikacyę.

— W Berlinie święto robotnicze 1 maja spowodowało zatrzymanie pracy w większości tutejszych fabryk, jako też na budowlach. Robotnicy-metalowcy przeważnie pracowali. Na licznych zebraniach gromadnych uchwalono rezolucyę za 8-godzinnym dniem pracy i przeciw militaryzmowi.

Powtórzenie przedstawienia jubileuszowego pensyi L. Berlachówny

na rzecz schroniska dla nauczycielek d. 6-o maja (dzień galowy) o godz. 2-ej po południu w teatrze „Talia" (po cenach zniżonych).

BILETY DO NABYCIA

Ewangelicka 9, od 9—3. 1574

Otworzyłem

Księgarnię „Przeglądu Katolickiego"

UL. SW. ANDRZEJA № 3. 931

Dr. med. 911

Władysław Hertzberg

ordynuje od 1-go maja w Marjenbadzie

Haus „Schwarzer Adler".

Nadzwyczajne Zebranie walne

Członków Towarzystwa Muzycznego imienia Chopina

odbędzie się dnia 11-go maja, w sobotę, o godzinie 8½ wieczorem w lokalu Towarzystwa Zielona № 15 w sprawie połączenia się Towarzystwa Muzycznego im. Szopena z Towarzystwem „Lutnia". W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków w oznaczonym terminie, następne zebranie prawomocne bez względu na ilość członków odbędzie się dnia 16-go maja o godzinie 5½ po południu. 1537

GOSPODARSTWO

z domem zajezdnym i ogrodem,

odpowiednie na restauracyę, przy szosie Ozorkowskie za Zgierzem przed Proboszczewicami i 17 morgów ziemi zasiewanej, graniczącej z lasem TANIO do wydzierżawienia lub do sprzedania. Bliższych wiadomości udziela: A. Szulc, w Krzywu pod Zgierzem. 1604

TEATR WIELKI

KONSTANTYNOWSKA № 16.

W poniedziałek, d. 6 maja r. b., o godz. 8¼ rano

Jedyny występ W. Brydzińskiego w „Ślubach" St. Przybyszewskiego H. Arkawin, H. Starskiej i innych.

Bilety do nabycia w „PROMIENIU" Piotrkowska 81. 1622

Okazyjnie

do sprzedania

1 kostyum, suknie wizytowe, bluzki. Do obejrzenia od godz. 2—4. Wskaże stróż domu, Piotrkowska 108. 1560

LETNIE MIESZKANIA

w miejscowości suchej i zdrowej. Blizko st. Gałkówek. Pokoje umeblowane. Wiadomość: dr. Rokicki, Nowy-Rynek nr. 5. 1582

DOM

murowany, ogród i piekarnia, oraz zabudowania i 2 place, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Nowe Złotno, gmina Rąbień, u Kulpińskiego. 1626

SKLEP

spożywczy dobrze prosperujący, w śródmieściu, kupię. Oferty składać w adm. „Rozwoju", pod „1,500". 1628

Do lecznicy potrzebne

Małżeństwo bezdzietne

umiejące mówić po niemiecku z bardzo dobremi świadectwami. Wólczańska 36. do 12—2. 1602

Wydział Rekomendacyi Pracy Technicznej

przy Stow. Wzajemn. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej.

Nowy Rynek № 6

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.

Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału est bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski.**

Biuro Wydziału **ulica Widzewska № 145** jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w południe i od 8 do 9-ej wieczorem. 549

RUDA PABIANICKA.

Już otwarta p. n. CAFFEE-RESTAURANT Już otwarta

: : MLECZARNIA-KAWIARNIA : :

mieszcząca się zeszłego sezonu w WILLI SAUERA przeniesiona obecnie do **domu NEUMARKA obok poczekalni Tramwajowej,** zaopatrzona w sezonowe nowalie, wydaje jak dawniej śniadania, obiady, kolacye à la carte.

Z czem się poleca Sz. Gościom

1598 **Helena Gruszczyńska.**

CAŁY DOM

przy ul. Długiej № 29, składający się z dużych jasnych pokoi i sal do 8 okien, w którym się obecnie znajduje kancelarya policmajstra, odpowiedni dla szkoły do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość urządcy Andrzeja 39. 1536—6—1

Stołowy pokój dębowy

do sprzedania

w zakładzie stolarskim. Kolor na żądanie. Zachodnia 39. 1636

Bezpłatne

szczepienie ospy w ambulatoryum przy szpitalu Małż. Poznańskich, Targowa № 1/3, we wtorki i piątki, między 12-tą a 1-szą. 1535

OKAZYJNIE HAFTY

Kaliskie i Szwajcarskie

po bardzo nizkich cenach w **mieszkaniu prywatnem**

ul. Andrzeja № 44, m. 2. 1529

Biuro nauczycielskie

W. Kościszewskiej,

WARSZAWA, Chmielna 25.

(telef. 107-02).

Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczynie polki, angielki, francuzki, niemki, sprowadza wprost zagranicy. 1415

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 9—12 r. 146ar

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 166

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606".**

ZACHODNIA № 33.

od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedziele 9—3. 2897

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych,

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19—84.

Przyjmuje od 10—11 i od 6—7; w niedziele od 10—11 2857

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr Mazja

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRLICH-HATA 606 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. W niedzielę i święta od 9—2 p.p. 859

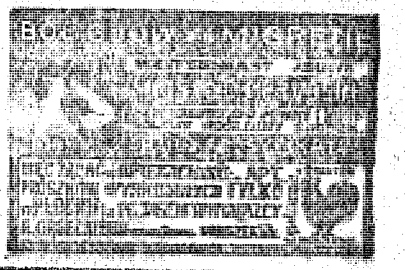

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Poznanianki, niemki posiadające muzykę, freblostwo, krawiecczyznę (tylko co przybyłe z zagranicy) poleca Biuro Ludwińskiej ul. Piotrkowska 92. 3670—6—3

A!A!A! Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno - Rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92) poleca: nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyszki, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. 3671—15śptp—2

A! Kto pożyczy do rozszerzenia wyrobionego interesu 500 — 1000 rb., otrzyma korzystne zajęcie. Oferty „Tysiąc" Rozwój. 3724—2*—1

A! Meble rozprzedam tanio. Szafkę kawalerską, bieliźniarkę, szafę, łóżka, stół, krzesła, otomanę, umywalkę, stoliczek, biurko, tremo. Konstantynowska 65—11, oficyna. 3764-3-1

Budka z węglem do sprzedania w dobrym punkcie, przy ulicy Zielonej 11, Bałuty. 3760—1

Bufetowa, znająca dobrze swój fach, potrzebna do III restauracyi. Zawadzka 10, Niemierski. 3748—1

Buldog do sprzedania. Nawrot № 96. 3625—3—3

Chłopiec 15-letni, z ładnym charakterem pisma, poszukuje zajęcia w kantorze. Oferty: Rozwój pod „100". 3744—1

Dnia 30 kwietnia 1912 roku zgubiono książkę prowizyjną wolnej jazdy na dr. żel. Fabr.-Łódzk. wydaną na imię Władysława Jelińskiego. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie takowej do Zarządu tejże drogi. 3657—3—3

Dwa rowery w dobrym stanie do sprzedania. Oskar Emde, ulica Konstantynowska 19, m. 8. 3639—3—3

Do sprzedania lodownia dla mleczarni lub innego interesu, resorka lekka. Wiadomość: Zielona 35 w sklepie rzeźniczym. 3693—3—2

Dom do sprzedania z zamianą na plac. Rawska 12, róg Nowo-Senatorskiej. 3584—2—1

Dobry sklep kolonjalny sprzedam. Wiadomość w piwiarni, na rogu Andrzeja i Zakątnej. 3745—3—1

Do sprzedania otomana, kredens, biurko łóżko i inne. Długa 19. 3727—2w—1

Do sprzedania 3 wozy, maszyna do bułek i młynek. Kątna 34 w sklepie. 3644—3*—2

Do sprzedania dom piętrowy, murowany z placem w Piotrkowie. Ul. Bykowska № 103. 3546—3śpt—3

Ekspedyentka władająca niemieckim, obeznana, potrzebna do handlu kawy. Oferty: sub „Kawa" Rozwój. 3726—2—1

Gospodarstwo 11 morgowe z budynkami, łąką, torfem, sprzedam, zamiast dawniej 1400 rb., obecnie 1200 rb., byle zaraz. Wiadomość: Piotrkowska № 22 u stróża. 3660—2pt—2

Karuzel do sprzedania w Widzewie, Rokicińska 36—7. 3622—3—3

Kupię zaraz nowe lub używane: kredens, bufet, kilka stolików z marmurami, tremo, 3 tuz. krzeseł i mały bilardzik, wszystko solidnej roboty. Adresy proszę składać: Gubernatorska 3 m. 18. 3761—2—1

Kucharka i pokojówka potrzebne do pensyonatu na wieś na lato. Zgłosić się do sklepu Tauchert, Andrzeja 3. 3668-3*-2

Letni kapelusz, letnią czapkę, najtaniej. Piotrkowska 9, Ajfer. 3728—3—1

Małżeństwo przyjmie na mieszkanie 2-ch panów lub 2 panie. Targowa 47—22. 3737—1

Magle do sprzedania. Promyka № 16, na Kozinach. 3685-3-2

Mieszkania składające się z 5, 4, 3 pokojów z kuchniami i wszelkiemi wygodami od 1-go lipca do wynajęcia. Targowa 20, róg Południowej. Tramwaj 8—4. 3677—3—2

Osoba starsza poszukuje miejsca za gospodynię na wyjazd. Wiadomość: Główna № 17, Aleksandrowicz. 3628—3—3

Poszukuje zajęcia na pół dnia, ewentualnie sprzątania, biedna wdowa, z trojgiem dzieci, bez środków do życia. Wiadomość w Administr. „Rozwoju", Przejazd 8. 3458—4—3

Potrzebny wojażer-inkasent, handlowiec. Kaucya, warunki od umowy. Oferty w „Rozwoju" dla „K. W. Z.". 3627—3—3

Portyery, letnie kostyumy i suknie do sprzedania. Piotrkowska 144, III piętro, oficyna. 3542—3*—3

Potrzebna zdolna podręczna do szycia. Mikołajewska 34 m. 11. 3652—1

Plac narożny do sprzedania łokci 5571 kw. między dwiema fabrykami. Dowiedzieć się można w sklepie korzennym Lika, ulica Dombrowska № 52. 3661—3—2

Potrzebna zdolna sklepowa, do sklepu rzeźniczego. Długa № 10A. Kalinowski. 3725—3—1

Potrzebne zaraz zdolne panny do szycia. Ul. Benedykta 20, m. 15. 3736—2—1

Przybłąkał się pies mały, białej, długiej sierści, uszy stojące, można odebrać za zwrotem kosztów. Ulica Mikołajewska № 35 w sklepie. 3630—3—3

Przybłąkał się pies duży, żółty, uszy krótkie, w obroży. Ulica Emilii № 44 m. 37. 3639—3—3

Poszukuję 2 motory naftowe lub ropowe, siły 2 i 3 konie. Adres: Feliks Marczewski w Wieluniu, gub. kaliska. 3692—3—2

Plac łokci kw. 23667 do sprzedania w Rudzie Pabianickiej przy stacyi tramwajowej. Wiadomość: Przejazd 13 m. 8 w Łodzi. 2408—1

Plac do sprzedania z ogrodzeniem, z planem, na Piaskach. Zgłaszać się: Plac Kościelny 8 m. 34. 3703—3—2

Potrzebny uczeń z roczną praktyką do składu aptecznego, Jan Bocheński, Zgierska № 13. Łódź. 3682—2—2

Robotników z obrębu powiatu łódzkiego z bezpłatnymi do Niemiec paszportami na swój koszt zabiera. Wiadomość: Łódź. Hotel Centralny № 2. Piotrkowska 8. 3751—1

Rower mało używany, z wolnem kołem i automatycznym hamulcem, tanio do sprzedania. Szkolna Nr. 30 m. 26. 3733-3sw-1

Szwaczka do domu prywatnego potrzebna, bielizna, reparacye. Przejazd 49—11. 3757—2—1

Sklepik z powodu choroby do sprzedania. Ul. Przędzalniana № 107. 3751—2—1

Sklep do sprzedania kolonialny z budką na węgle, w dobrym punkcie. Nowe - Chojny, Leśna № 3. 3755—1

Sklep do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Suwalska 19. 3738-3-1

Szczurnik z ciemnemi uszami przybłąkał się. Ul. św. Anny Nr. 3—11. 3762—2—1

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesy, komorne 140 rb. Wiadomość w piekarni. Zielona 16, Bałuty. 3765—2—1

Sprzedam piwiarnię dobrze prosperującą zaraz lub od lipca z powodu zmiany interesu, ulica Rzgowska № 46. 3632—3*—1

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Oficerska nr. 11. 3681—2—2

Sklep sprzedam dobrze procentujący z powodu wyjazdu. Tuszyńska 87, dom Bobrowskiego. 3617—3—2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania. Widzewska Nr. 148, m. 46. 3695—3—2

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu, ul. Łagiewnicka róg Dolnej. 3690—3—2

Tanio, byle zaraz pokój słoneczny, duży, z meblami lub bez, do wynajęcia. Przejazd № 48, m. 12; od godziny 12-ej do 2-ej w poł. i od 8-ej wiecz. 2575d

Uzdolniona krawcowa potrzebna do domu. Piotrkowska № 54, m. 12. 3759—1

Wyżeł bronzowy przybłąkał się. Andrzeja 7—41. 3674—3—2

Znaleziona torebka do odebrania. Wólczańska 91—9. 3746—1

Zabłąkaną dziewczynkę lat 3, ciemną blondynkę, odebrać można. Ul. Cegielniana 55 u portyera. 3756—1

Zaginęła dziewczynka blondynka lat 4, na imię Zosia, ubrana w sukienkę bronzową. Odprowadzić: ul. Zielona nr. 1, Bałuty. 3732—1

25-go kwietnia r. b. w okolicy dworca fabrycznego zaginął duży popielaty chart. Odprowadzić za nagrodą: Konstantynowska 10, perfumerya. Przywłaszczyciel będzie pociągnięty sądownie. 3623—3—3

30,000 rb. potrzebne na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: ul. Pańska Nr. 9, m. 2, oferty piśmienne. 3284—4**—4

Zagubione dokumenty.

Antonina Lauzińska zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki A. Gampego. 3633—3—3

August Leman zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rychtera. 3680—3—2

Antoni Krzeszewski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Walczaka. 3740—1

August Ferster zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki Lipsztejna i Mintzberga. 3752-1

Bosakowski Bertold zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki H. Szleja. 3747—1

Bronisława Motylewska zagubiła paszport wydany z gm. Opole, gub. lubelskiej. 3741—3—1

Franciszek Zdziennicki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Z. Rychtera. 3745-1

Franciszek Bera zagubił kartę od parzportu, wydaną z fabr. Hofrichtera. 3739—1

Ignacy Lason zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 3753—1

Jan Wucow zagubił rosyjski wid, wydany przez Piotrkowskiego gubernatora. 3754-1

Józefa Bieżyńska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Bielera. 3749-1

Jan Bojanowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Grohmana. 3734—1

Jan Grzegorzewski zagubił paszport, wydany z gm. Żeromin, pow. łódzkiego. 3634—3—3

Stanisław Pasterny zagubił paszport, wydany z gm. Woclawiec pow. Sieradzki. 3710-3-2

Symcha Zagdańska zagubiła paszport, wydany z gm. Szydłowice, Końskiego, gub. Radomskiej. 3689—3—2

Stanisława Paniec zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Ossera. 3735—1

Wojciech Olczak zagubił paszport i bilet wojskowy, wydany z gm. Drzewce, pow. Kolskiego, gub. Kaliskiej. 3758—3—1

Wiktor Szymański zagubił świadectwo na prawo zamieszkiwania w Państwie Rosyjskiem oraz metrykę i matrykułę, wydaną przez warszawskiego konsula. 3645—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Windmana na imię Pawła Sobora. 3637-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Andrzeja Chojnackiego, wydana z fabryki Rozenplarta. 3631—3—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Klonowa, pow Sieradzkiego, guberni Kaliskiej, na imię Józefa Radłowskiego. 3698-3-2

Zaginął paszport na imię Bronisława Prajsa, wydany przez magistrat m. Dombie, kolskiego powiatu, gub. kaliskiej. 3704-3-2

Zaginęła karta od paszportu, na imię Maryanny Milińskiej, wydana z fabryki Teodora Steigerta. 3656—1

Zaginęła karta od rosyjskiego „widu", wydana przez naczelnika straży ziemskiej m. Zgierza, za № 1220, na imię Leona Fojtowicza. 3742—3—1

Ważne dla letników!

Nie zapomnijcie zabrać

MAGGIego **bulion** w kostkach.

gdyż umożliwia on i na letnisku dobre i smaczne gotowanie. Żądajcie prospektów z receptami do gotowania w każdym sklepie kolonialnym.

Wszędzie do nabycia.

1575

ZDZIWIC

się można, widząc nasz wielki wybór w

Letnich bluzkach . . 85 kop.
„ **halkach** . . 1.30 „
Matinkach . . . . . 1.30 „
Bluzkach batyst. . . 1.90 „

nadzwyczaj tanio

Suknie damskie . . . 4.25 „

Obuwie i konfekcya.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1501

Ostrzeżenie!!! 1491

Ponieważ pojawiły się gumki do obcasów, stanowiące **jawne naśladownictwo** ogólnie znanych angielskich patentowanych gumek

DERMATYNOWYCH

ostrzegamy przed nabywaniem takowych, albowiem zajmujący się sprzedażą falsyfikatów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Uwaga!!! Nasze ang. patentowane gumki do obcasów DERMATINOWE mają na każdej gumce napis:

„DERMATINE Nr. 20100|3659"

The Dermatine Company Limited w Londynie.

Wyłączny przedstawiciel **P. RAJNER**

Łódź, **Wólczańska № 21, tel. 1327.**

Po 4 kop. łokieć kwadr. Sprzedają się w dalszym ciągu **w folwarku „Rąbień"** pod Aleksandrowem place pod letnie i stałe **mieszkania, za** gotówkę i na 2-letnią rozpłatę z oddzielną **czystą hypoteką i nieobciążone żadnymi długami.** Od ostatniego przystanku tramwai przed Aleksandrowem 15 minut drogi pieszej, są jeszcze place z laskiem sosnowym i brzozowym, kupujący za gotówkę, otrzymają 5 proc. taniej. Wszelkie budowle mogą być wznoszone bez planów, podatki bardzo małe. Wiadomość w Łodzi w Biurze Technicznym inż. **Czesława Chlebowskiego, ulica Widzewska Nr. 106A** i we dworze w „Rąbieniu". 1206

Towarzystwo Cyklistów **„UNION"** Oddział w Łodzi.

Helenów. Plac sportowy (osobne wejście) W niedzielę, d. 5 maja r. b., o godz. 3-ej popoł. **Helenów.**

WIELKIE MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI

m. i. bieg wylosowania roweru firmy „ORMONDE" dla posiadaczy programów i biegi motorowe na specyalnych wyścigowych motocyklach.

Startują: **G. Schilling** - Amsterdam, **E. Finn**—Hanower, **Olaf Peter**—Kopenhaga, **I. Tannigel**—Wrocław, **A. Jeanneret**—Lozana, **Piotr Tkaczyk**—Warszawa.

Ceny miejsc jak zwykle. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W-go R. Horna (wł. Winkopf), ulica Piotrkowska № 146.

KONCERT.

Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do Helenowa.

1539 **Komisya sportowa.**

!! Uwadze wszystkich !! 1632

Ramod Niema potłuczonych naczyń Klei wszystkie metale: fajanse, porcelanę, drzewo, szkło, marmur, kości i in. **Ramod**

!!! Klej odporny na ogień i wodę !!!

!! Lutowanie wykluczone !!

Szerokie zastosowanie w technice! Setki rubli oszczędności w gospodarstwie domowem. Żądać wszędzie. Cena paczki 10 k.

Przedstawiciele R.: **Monsiorski i S-ka, Nawrot № 67.**

Dr. ROTWAND, wyjechał

wraca w końcu maja. 1624

Na zatwierdzone przez Warszawski Okręg Naukowy

Kursy przygotowawcze wieczorne

na świadectwa: nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p. Zapis kandydatów, Przejazd № 14, księgarnia. Wykłady rozpoczną się 1-go maja przy ul. Mikołajewskiej Nr. 22 m. 10. 1520

Nowootworzona poczekalnia

przy teatrze **„Luna"** Meisterhaus

Najodpowiedniejszy lokal na Reklamy

1435

Specyalnie na ten cel urządzony.

Bliższa wiadomość u **A. Böhme**

Meisterhaus ulica Przejazd № 1.

Jednocześnie sala ta może być wynajęta po minimalnej cenie na zebrania towarzyskie i zebrania Stowarzyszeń.

LETNISKO Wola Grzymkowa

15 minut od stacyi tramwajowej w Aleksandrowie. Pensyonat O. TAUCHERTÓWNY, u której bliższe wiadomości, ul. Andrzeja 3, od 1—3. 1515

O. TAUCHERT

Andrzeja № 3

tel. 21—52

Codziennie świeże:

Masło śmietankowe
Masło solone
Jaja stemplowane do picia

Nowalie, jakoto:

Ogórki
Sałata 1451
Rzodkiewki
Szpinak
Kartofle młode itp.
Kurczęta
Kompoty etc.

Odstawa do domów i na letniska.

HANDLUJĄCYM RABAT

Letnie mieszkanie

ZARAZ DO WYNAJĘCIA, DOM Z OGRODEM SKŁADAJĄCY SIĘ Z TRZECH POKOJÓW I KUCHNI, MOŻE BYĆ STAJNIA I WOZOWNIA, W BLIZKOŚCI LAS.

Godzina jazdy końmi od stacyi Łask. Cena 200 rb. Wiadomość w Administr. „Rozwoju" od 12-ej do 2-ej pp. 876

Zaginął blanco weksel

na 200 rubli, wystawiony przez Kornelę i Stanisława Dombrowskich na odwrotnej stronie spłacono 12 rb. Podpis R. Bielecki. Składowa 25, piwiarnia, R. Bielecki, 1614

Restauracya Dom Strzelców

WODNY RYNEK № 4, codziennie wydaje obiady od 12 do 2 g. po **50 kop.** 1606

Zagubiono portfel

a w nim zaliczenie, wydane z Kol. Fabr.-Łódz. na sumę 58 rb. 57 kop. I. Ch. Cichi № 22134, weksel na zlecenie I. Zitenfelda wystawiony przez H. Zitenfelda № 6085, pl. 8/6 i paszport, wydany z gm. Radogoszcz, na imię Henocha Zitenfelda, oraz różne listy i weksle. Dowody są unieważnione. Proszę zwrócić, Cegielniana 30, Zitenfeld. 1612

Do ulokowania

na nizki % kapitały nie mniejsze jak 50,000 rb, i wyżej na 1 № hypoteki. Pośrednicy wyłączeni. Wiadomość: Juljusza 31, m. 12, od godz. 4 po poł. 1620